

## **SYNOPSIS ROZSZERZONY**

### **„POCIĄG KTÓRY SIĘ OPLACA”**

**kategoria: tragikomedia/akcja/przygoda/groteska**

(synopsis zawiera autentyczne zdarzenia)

**Pomysł: Tomasz Jaworski**

**Synopsis: Marta Wilczyńska**

Pracownicy telewizji polskiej wraz prezesem KRRiT są zbulwersowani rządami naszego kraju. Mają misję, aby zwalczyć bezrobocie i polikwidować długi PKP. Postanawiają nakręcić film o demolce pociągu. Film ma przynieść zyski produkcji i utrzymać stanowiska wielu ludzi. Producent daje ogłoszenie w prasie, że poszukuje do obsady filmu łódzką młodzież w wieku od 24-30 lat z udokumentowaną praktyką w niszczeniu i wandalizmie. Informację czyta bezrobotna studentka A i zgłasza się na casting. Dziewczyna potrafi rozrabiać i tłuc się lepiej niż niejeden facet. Nierzadko dopuszczała się wandalizmu na stadionach ŁKS-u i Widzewa i nigdy nie została za to zatrzymana ani aresztowana. Studentka A wraz z innymi studentami stawiają się w studio, w którym instruktorka tłumaczy im zasady bhp obowiązujące podczas pracy na planie. Objaśnia młodym ludziom, jak "kulturalnie" i bez wyrządzania krzywdy sobie i innym zniszczyć cały pociąg, a tym samym „zapracować” na nowy. Studenci podpisują umowy o pracę z TVP. Zanim rozpoczną akcję - bawią się w klubie „Benderoza” w Witonii. Około 3 nad ranem pijani idą na wyznaczoną stację i rozpoczynają interwencję.

Po podjeździe nowo wyremontowanego przez Marszałka pociągu EN57 studenci wdzierają się do niego. Student X wybija butelką wódki białe okno od przedziału wysokiego napięcia WN i tym samym wszystkie drzwi w pociągu automatycznie otwierają się. Studenci dostają się do środka przedziału i przeciągają po stycznikach 3000 Voltowych swoimi rękawicami „Krugera”. Student X podpala tenże przedział WN i następuje wybuch. Inny student zostaje uznany przez konduktora za wyższego urzędnika (konduktor myli legitymację studencką z legitymacją kolejową). Konduktor podstawia dodatkową 3-wagonową jednostkę EN57. Następnie salutuje studentowi i melduje o wykonaniu zadania.

Grupa studentów dostaje się do przedniego przedziału pasażerskiego tuż za kabiną maszynisty i zaczyna go rujnować. Pasażerowie pociągu wpadają w panikę. Studenci niszczą siedzenia za pomocą kijów i łomów: wybijają szyby, rozbijają muszlę klozetową, a jednocześnie uspokajają pasażerów i zapewniają, że nic im nie grozi. Tłumaczą, że akcja jest zaplanowana, i ma na celu zdobycie funduszy na nowy, jeszcze lepszy pociąg. W operację TVP wmieszani są również konduktor i maszynista, dewastujący pociąg wraz ze studentami. Całe przedsięwzięcie jest filmowane przez kamery zainstalowane w pociągu i widoczne na ekranach reklamowych.

Przypadkowi kierowcy wyczekują na przejazd pociągu na przejeździe w Jedliczu Łódzkim. Jednym z nich jest zniecierpliwiony poseł PO, jadący jeepem na nagranie przedwyborcze. Poseł dzwoni do studia nagrań, że się spóźni. Z naprzeciwka nadjeżdża wyczekiwany pociąg, a z jego okien wylatują fragmenty szyb, siedzeń, rury i ramy okienne. Pociąg z płonącym członem przejeżdża przez

przejazd kolejowy. Poseł PO dzwoni na policję i zawiadamia o zajściu. W odpowiedzi słyszy, że to profesjonalna akcja, mająca na celu zmniejszenie bezrobocia i usprawnienie nierentownej infrastruktury PKP. W radio pada komunikat o sytuacji powodziowej w Polsce, katastrofach kolejowych i zbliżającej się trąbie powietrznej. Po drugiej stronie przejazdu stoi jadący z Koła do Kielc autobus PKS. Kierowca autokaru zabiera dwoje ludzi, którzy nie dostali się na pociąg, bo ten nie zatrzymał się na przejeździe. Z tyłu nadciąga trąba powietrzna i taranuje jeepa posła. Poseł zostaje poturbowany: traci auto, ubranie i wpada w obłąd. Nagi i przerażony próbuje dodzwonić się na policję i przeprowadzić rozmowę telefoniczną za pomocą batona Mars. Stojące nieopodal pobliskiego sklepu miejscowe kobiety obserwują posła i w obawie o jego zdrowie – dzwonią na pogotowie. Przyjeżdża karetka i pracownicy pogotowia zabierają posła do szpitala psychiatrycznego w Zgierzu. Szpital posiada helikopter i swoje własne lotnisko. Poseł trafia do okratowanej celi, w której leży mężczyzna wyjawiający mu skandaliczne procedury szpitala. Spanikowany poseł próbuje się z niej wydostać waląc w pozbawione klamek zamknięte drzwi. Poseł chce wyjaśnić i usprawiedliwić swoje nieracjonalne zachowanie, ale jest pozbawiony prawa do samoobrony, gdyż ustawa Tuska tego nie zakłada, jak również uwolnienia „wariata” z uwagi na jego dobro. Lekarze niesłusznie przypisują mu schizofrenię paranoidalną i faszeringami. W szpitalu przebywają także: bogaty prezes firmy Orange przeszczepiający sobie „dla rozrywki” organy i młoda dziewczyna – niespełniona piosenkarka Disco Polo.

Dziewczyna to uciekinierka, która najpierw trafia do ośrodka szkolno-wychowawczego, ale ucieka z niego i ucieka do studia nagrań, w którym w zamian za schronienie i nagranie płyty- uprawia seks. Dziewczyna zostaje namierzona, pojmana i osadzona w szpitalu psychiatrycznym, gdzie jest faszeringowana psychotropami i haniebnie traktowana. Posłowi PO udaje się opuścić szpital dzięki znajomemu realizatorowi z telewizji, który oswobadza go. Realizator TV pomaga również dziewczynie – informując jej rodziców o bezpodstawnym przetrzymywaniu jej w szpitalu.

Pod szpital psychiatryczny podjeżdża szalony prezes Orange. Wręcza zwyrodniałemu ordynatorowi dwie walizki pełne pieniędzy. Prezes uzyskuje zgodę na kolejny przeszczep. Wymusza na ordynatorze przelot helikopterem. Wspólnie wypijają szkarłatny likier z krwi wariata, który odleciał na przeszczep organów. Ordynator wraz chirurgiem C przeprowadzają nielegalny przeszczep. Nocą pielęgniarki siłą ciągną kolejne dwie ofiary do śmigłowca. Jedną z nich – molestują. Półprzytomni pacjenci lecą do kliniki transplantacji w Zawierciu i trafiają na stół operacyjny. Ordynator przeprowadzający operacje i fałszujący karty pacjentów zostaje następnego dnia pojmany przez przebiegłego funkcjonariusza policyjnego, który upozorował się na pacjenta szpitala.

W pociągu trwa akcja totalnego niszczenia. Konduktor uspokaja pasażerów i pomaga studentom rozbijać resztki szyb i foteli. Zza okien pociągu dobiega turkot lecącego helikoptera. Studenci wyglądają przez potłuczone okna i gapią się w helikopter. Śmigłowiec leci niestabilnie i szarpie nim na boki. Na pokładzie dochodzi do rękoczynów, w wyniku których jak grom z jasnego nieba wypada człowiek. Po minucie helikopter rozbija się. Studenci komentują żywo całe zdarzenie. Człowiek z helikoptera ląduje na dachu pociągu. Jest to odurzony lekami psychotropowymi pacjent szpitala psychiatrycznego, który miał nieodpłatnie i bezwiednie oddać swoje narządy. Studenci strącają leżącego na dachu denata kijem od szczotki. Rozpędzony i doszczętnie zdemolowany pociąg zbliża się do kolejnej stacji w Zgierzu.

W tym samym czasie na przejeździe stacji w Zgierzu w sznurze aut czekają ludzie. Na początku kolejki stoi bus kuriera DPD, za nim policja, pogotowie, prezydent Zgierza i biznesmeni jadący po dotacje z unii. Kierowcy są zdenerwowani opóźnieniem pociągu. Rogatki są zamknięte. Po drugiej stronie rogatek stoi TIR oraz koparka. Długo wyczekiwany pociąg w końcu nadjeżdża i roгатki otwierają się. Kurier rusza w stronę nastawni DTP w Lućmierzu do rozładunku. Z jego busa wycieka olej; auto ma doszczętnie zniszczone łożyska, przez co koła busa rozchodzą się na boki. Kurier po przejechaniu przejazdu kieruje się do swojej bazy DPD. Czeką na czerwonym świetle,

zajadając się kurczakiem z KFC. Nastawniczy kierujący ruchem daje mu sygnał, że może wjeżdżać do bazy na wagę. Kierowca wjeżdża na rampę do rozładunku swojej paki. Ma w niej 50-kilogramowe paczki z łożyskami. Pracownicy nastawni namawiają kuriera na grabież 2 paczek z łożyskami, aby ten zreperował sobie busa. Kurier nie wykrada paczek z obawy o utratę pracy. Wyjeżdża z bazy, ale łożyska nie wytrzymują. Bus zmienia kierunek jazdy i zderza się z jadącym z naprzeciwka kolorową ciężarówką. Ciężarówka to przemalowany Robur z naniesionym napisem: Polo TV- „Kręcimy teledyski Disco Polo”.

Tymczasem palący się pociąg mija stację Łódź Żabieniec. Konduktor wydaje rozkaz, aby wszyscy skierowali się do ostatniego wagonu pasażerskiego. Konduktor wraz z kierownikiem pociągu odczepiają ostatni człon pociągu dociskając butem sprzęgi. Maszynista z drugiego członu próbuje hamować pociąg, lecz przyrządy komputerowe pociągu informują go, że w wyniku awarii i spalenia przedziału sterowniczego wysokiego napięcia można go uruchomić tylko w kierunku przeciwnym do normalnego. Przedział sterowniczy wraz z aparaturą spłonął i nie można już zahamować pociągu. Słychać ostre szarpnięcie. Pociąg rusza w kierunku przeciwnym. Maszynista próbuje hamować jednostkę, ale nie może zatrzymać pociągu. Pociąg nabiera prędkości, ale w wyniku przełożenia rozjazdu przez zwrotniczego- zmienia trasę i wpada na boczny tor prowadzący na mokradła. Kierownik i konduktor z rozpiętego członu obserwują z oddali szarpnięcie pociągu na rozjeździe. W oddali widać pociąg TLK nadjeżdżający prosto na ten rozjazd. Jedna z pasażerek mdleje. W pewnym momencie tor się kończy, a zaczyna się jezioro. Pociąg wpada do jeziora na stacji Nowa Gdynia i wodzi. Obserwujący zdarzenie goście pobliskiego hotelu – ironicznie komentują katastrofę i żartują z pociągu, który właśnie „skończył swój bieg”.

Z pociągu wygrzebują się przemoczeni pasażerowie i studenci. Szczęśliwym trafem prawie nikomu nie dzieje się krzywda. Z pociągu nie może się wydostać studentka A, której na pomoc przybiega student X. Uwalnia uwięzioną w pociągu koleżankę i oboje wychodzą bez szwanku. Student X bierze w ramiona Studentkę A, po czym całuje ją namiętnie. Rodzi się między nimi uczucie.

Film kończy się sceną z psychiatryka. Chirurg Z współuczestniczący w operacji na prezesie Orange dowiaduje się, że wykonał przeszczep zdrowemu pacjentowi. Doktorek nie może sobie tego wybaczyć i kończy ze swoim życiem – wiesza się w szpitalnej kaplicy.